

Sygn. akt II Ca 809/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SSO Marzenna Ernest SSO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **Z. T. i S. T. (1)**

przeciwko **E. P.**

o zachówek

na skutek apelacji wniesionej przez powoda Z. T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach

z dnia 13 maja 2013 r., sygn. akt I C 302/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

I. zasądza od pozwanej E. P. na rzecz powoda Z. T. kwotę 25 000 (dwudziestu pięciu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2014 roku;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej E. P. na rzecz powoda Z. T. kwotę 1 750 (jednego tysiąca siedmiuset pięćdziesięciu) złotych tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej E. P. na rzecz powoda Z. T. kwotę 1 250 (jednego tysiąca dwustu pięćdziesięciu) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt *II Ca 809/13*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2013 roku, sygn. akt I C 302/11, Sąd Rejonowy w Gryficach oddalił powództwa Z. T. i S. T. (1) przeciwko E. P. o zapłatę kwot po 30 000,- zł tytułem zachowku.

Powyższy wyrok Sąd wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych

W dniu 7 grudnia 1989 roku M. i S. T. (2) zakupili spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) o powierzchni 58,33 m². Połowę kwoty na zakup lokalu mieszkalnego uzyskali od córki E. P.. E. P. posiadała zgromadzone środki pieniężne, które uzyskała jako prezenty ślubne.

Wówczas E. P. wraz z mężem mieszkała u swoich rodziców. S. T. (2) chorował, przebywał na długotrwałych zwolnieniach lekarskich, a M. T. nie pracowała, nie miała żadnego dochodu.

Od 1990 roku S. T. (2) przebywał na rencie chorobowej.

W 1994 roku mąż E. P. dostał mieszkanie o adaptacji i E. P. wraz z mężem wyprowadziła się z mieszkania rodziców. M. i S. T. (2) byli wówczas całkowicie sprawni.

S. T. (1) i Z. T. utrzymywali poprawne kontakty z rodzicami, aczkolwiek rzadkie.

W 2004 roku S. T. (1) wyjechał do pracy za granicę. Jego żona L. T. utrzymywała wówczas częstsze kontakty z rodzicami męża, odwiedzała ich w miarę systematycznie, pomagała przy robieniu zakupów. S. T. (2) chorował na A., zaś M. T. cierpiała na bóle nóg, miała problemy z chodzeniem. Spadkodawcami opiekowała się głównie E. P..

W styczniu 2008 roku L. T. wyjechała do męża za granicę i od tego czasu jej kontakt z teściami był rzadki. S. T. (1) wraz z żoną nie przyjeżdżali często do Polski. Utrzymywali ze spadkodawcami kontakt telefoniczny.

Od stycznia 2009 roku stan zdrowia M. T. i S. T. (2) znacznie się pogorszył, wymagali oni pomocy osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności. Opiekę nad wymienionymi sprawowała E. P. – gotowała rodzicom, robiła zakupy, sprzątała, zapewniała im właściwą opiekę lekarską.

Z. T. nie pomagał E. P. w opiece nad rodzicami.

Gdy w 2009 roku E. P. poprosiła Z. T. o pomoc w opiece nad rodzicami przez kilka dni, bo chciała wyjechać z rodziną na krótkie wakacje brat odmówił. Chodziło o zapewnienie rodzicom bieżących zakupów posiłki na czas wyjazdu miały być przygotowane przez pozwaną i zamrożone, tak, że wymagałyby jedynie odgrzania. Z. T. stwierdził, że nie ma obowiązku opiekować się rodzicami. Rozmowę E. P. i Z. T. słyszała M. T., która po wyjściu syna rozplakała się zawiedzona postawą syna.

Umową darowizny z dnia 28 sierpnia 2009 roku M. i S. T. (2) przekazali córce E. P. przysługujące im spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), określając wartość darowizny na kwotę 90 000,- zł. M. i S. T. (2) zwolnili córkę E. P. z obowiązku zaliczenia tej darowizny na poczet schedy spadkowej.

Od początku 2010 roku M. i S. T. (2) wymagali praktycznie całodobowej opieki – S. T. (2) z uwagi na zaniki pamięci i stany otępienia, zaś M. T. wymagała pomocy przy poruszaniu się. Od stycznia 2010 roku M. T. poruszała się przy pomocy wózka inwalidzkiego, nie kontrolowała potrzeb fizjologicznych.

E. P. wraz z mężem tak układali sobie zajęcia zawodowe, aby jedno z nich mogło być w domu. Pod koniec życia M. T. praktycznie nie była w stanie przy sobie zrobić. Wymagała pełnej opieki, łącznie z wykonywaniem za nią wszystkich czynności higienicznych.

M. T. zmarła w dniu 6 listopada 2010 roku. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: mąż S. T. (2), syn Z. T., syn S. T. (1) i córka E. P. w udziałach po 1/4 części.

S. T. (2) zmarł w dniu 11 marca 2011 roku. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli: syn Z. T., syn S. T. (1) i córka E. P. w udziałach po 1/3 części.

Wartość rynkowa spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) według stanu na dzień 28 sierpnia 2009 roku wynosi 150 000,- zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Wskazał, że roszczenie z art. 991 § 1 i 2 k.c. powodom nie przysługuje, albowiem powodowie doszli do dziedziczenia jako powołani na podstawie ustawy. Sąd Rejonowy nie podzielił wykładni art. 991 § 1 i 2 k.c. dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 roku, w sprawie II CK 444/2002 (Lex nr 11873). Wskazał, że orzeczenie to doczekało się wielu głos krytycznych. Wskazał, że obowiązuje zasada swobody testowania, którą ogranicza instytucja zachowku. Dla realizacji roszczenia o jego zapłatę ustawa wymaga spełnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze przynależności do określonego kręgu spadkobierców oraz spełnienia warunku wynikającego ze sformułowania zwrotu „którzy byliby powołani do spadku z ustawy”. Powołując się na pogląd wyrażony przez A. G. ((...).Orz. 2007.2.9), wskazał, że spełnienie tej przesłanki związane jest z zaistnieniem konkurencyjnego dla dziedziczenia ustawowego dziedziczenia testamentowego.

Na poparcie tego poglądu przywołał redakcję art. 151 zd. 1 dekretu o prawie spadkowym (dekret Rady Ministrów z dnia 8 października 1946 roku) oraz art. 1007 § 1 k.c., który uzależnia początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zachowek od ogłoszenia testamentu. Wskazał również, że przepisy o zachowku nie stanowią spójnych norm prawnych, skoro jednak doszło do zmiany redakcji art. 991 § 1 k.c. to wykładni kolejnych przepisów należy dokonywać z uwzględnieniem zasadniczej zmiany tej normy.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powodów o zachowek nie powstało, albowiem nie została przez nich spełniona przesłanka negatywna – brak powołania do spadku z ustawy.

Sąd Rejonowy wskazał również, że w umowie darowizny M. i S. T. (2) wyraźnie zastrzegli, iż zwalniają pozwaną E. P. z obowiązku zaliczenia dokonanej przez nich darowizny na poczet schedy spadkowej.

Dodatkowo wskazał także, że przyznanie powodom zachowku w okolicznościach niniejszej sprawy byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wskazał, że od czasu zaostrzenia się schorzeń spadkodawców opieką nad nimi obarczona była tylko i wyłącznie pozwana, nie mająca żadnej pomocy w tej mierze ze strony powodów. Powód Z. T. odmówił pomocy, mimo, że mieszkał nie daleko, zaś powód S. T. (1) nie uczestniczył w tej pomocy, gdyż mieszkał za granicą. Jednakże podczas pobytu w kraju również nie poczuwał się do pomocy siostrze. Na pozwanej przez kilka lat ciążyły wszelkie obowiązki związane z zapewnieniem spadkodawcom godziwych warunków życia. Pozwana kosztem swojej najbliższej rodziny opiekowała się spadkodawcami początkowo robiąc im zakupy, gotując, sprząając, jeżdżąc z nimi do lekarzy i pilnując, aby przyjmowali odpowiednie leki, a później sprawując nad nimi całodobową opiekę.

Powyższy wyrok zaskarżył w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 25 000,- zł powód Z. T..

Zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 991 § 1 i 2 k.c. oraz nietrafne zastosowanie art. 5 k.c.

Zakwestionował interpretację Sądu Rejonowego w zakresie przepisów o zachowku, powołując się na pogląd przedstawiony w Systemie Prawa Prywatnego pod red. B. K. oraz w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 444/2002 oraz z dnia 26 marca 1985 roku, III CZP 75/84. Ponadto wskazał, że pozwana nie wykazała, aby połowa sumy, za którą rodzice nabyli lokal stanowiła darowizna. Wskazał, że pozwana nie wykazała, aby jego zachowania kwalifikowały się do uznania roszczenia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, czyniąc je podstawą rozstrzygnięcia. Przy czym kwestionowanie tychże ustaleń w uzasadnieniu apelacji powoda sprowadza się jedynie do polemiki z faktami ustalonymi przez Sąd i przedstawienia własnych ocen i wyjaśnienia przyczyn stanu rzeczy, nie zaś do podważenia ustaleń Sądu. Powyższe pozostaje jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie z przyczyn podanych poniżej.

Sąd Okręgowy natomiast nie akceptuje argumentacji prawnej i wywodów Sądu Rejonowego odnośnie instytucji zachowku. Wskazać należy, że dla poparcia swego poglądu i zaprezentowanej wykładni Sąd Rejonowy powołał się na „wiele głos krytycznych” do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 444/02, przy czym przytoczył jedynie głos autorstwa Pani A. G., nie wskazując na żadne inne. Przedstawiona przez Sąd Rejonowy argumentacja prawna nie przekonuje albowiem Sąd Rejonowy pominął przy swej analizie treści art. 1000 oraz 1001 k.c. przewidujące wprost możliwość skierowania żądania zapłaty zachowku wobec osoby, która uzyskała darowiznę. Wskazać natomiast należy, że pogląd, iż jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia, wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 444/02, OSP 2007, nr 4, poz. 51, uzyskał szeroką akceptację w judykaturze oraz piśmiennictwie. W tym zakresie należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 roku, III CSK 255/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 47, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 czerwca 2013 roku, I ACa 104/13, Lex nr 1327550; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 listopada 2012 roku, I ACa 609/12, Lex nr 1271996 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 roku, I ACa 501/12, Lex nr 1254524 oraz poglądy zaprezentowane w Systemie Prawa Prywatnego, t. 10, pod red. B. K., CH.B., s. 973.

Wskazać należy, że w początkowym okresie obowiązywania art. 991 k.c. dominował pogląd, że instytucja zachowku ma głównie zastosowanie w sytuacji gdy doszło do rozporządzenia testamentowego, a jej celem jest zagwarantowanie praw majątkowych ze spadku dla najbliższych krewnych spadkodawcy, których testator pominął w testamencie, a jednocześnie nie poczynił na ich rzecz darowizn.

Wykładnia gramatyczna art. 991 § 1 k.c. okazała się jednak zawodna, albowiem dopuszcza jako zgodne z prawem taką sytuację (jak w niniejszej sprawie), że spadkobiercy ustawowi pomimo powołania ich do dziedziczenia i braku wydziedziczenia, nie uzyskują żadnych udziałów w spadku, albowiem wcześniej został on w całości rozdysponowany. W istocie zatem poczynienie przez spadkodawcę przed śmiercią darowizny prowadzi do obejścia przepisów o wydziedziczeniu, zaś spadkobiercy ustawowemu uniemożliwia ochronę jego praw. Wskazać w tym miejscu należy, że w razie wydziedziczenia ma on możliwość kwestionowania podstaw wydziedziczenia, zaś same przesłanki wydziedziczenia zostały restryktywnie wymienione w art. 1008 k.c. Zatem zastosowanie w realiach niniejszej sprawy literalnego brzmienia art. 991 k.c. pozbawiłoby najbliższe osoby (syna spadkodawców) możliwości dochodzenia zachowku. W konsekwencji uznać należy, że powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę zachowku.

Chybiona jest również argumentacja Sądu dotycząca się niezgodności roszczenia powoda z zasadami współzycia społecznego. Podkreślić należy, że z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy nie sposób jest wyprowadzić wniosku, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że obaj powodowie utrzymywali poprawne kontakty z rodzicami, aczkolwiek rzadkie. Okoliczność, że powód nie sprawował osobistej opieki nad rodzicami nie uzasadnia bowiem pozbawienia go zachowku. Wskazać należy, że przesłanki wydziedziczenia zostały szczegółowo określone w (...) k.c. i spadkodawca może pozbawić zstępного zachowku, jeżeli ten:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Oceniając zgodność roszczenia o zachowek z zasadami współżycia społecznego należy mieć na względzie powyższą regulację, jako wskazówkę interpretacyjną jakie zachowania spadkobiercy mogą prowadzić do pozbawienia go prawa do zachowku. Żadna z powyższych przesłanek nie została w niniejszej sprawie spełniona. Powód odwiedzał bowiem swych rodziców i pozwana nawet nie twierdziła, że uporczywie nie dopełniał względem nich obowiązków rodzinnych.

Przywołany przez Sąd Rejonowy pogląd Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażony w wyroku z dnia 15 lutego 2012 roku, I ACa 1121/11, który Sąd Okręgowy co do zasady akceptuje został wyrażony na gruncie odmiennego stanu faktycznego, a co więcej w tymże orzeczeniu Sąd nie pozbawił uprawnionego zachowku w całości, lecz jedynie z obniżył go o 1/4, szczegółowo porównując sytuację materialną stron. Wskazać należy, że Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zastosowania art. 5 k.c. w stosunku do roszczeń o zachowek, niemniej jednak zaznaczając, że tyczy się to sytuacji wyjątkowych, gdy przedmiotem spadkobrania jest lokal mieszkalny, służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych spadkobiercy i to na minimalnym poziomie. Taka sytuacja zaś w niniejszej sprawie nie zachodzi. Pozwana nie podnosiła żadnych argumentów w tym zakresie, nie zamieszkuje w odziedziczonym lokalu, ma dom, a także nie podnosiła, że ma niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe. Pozwana uzyskała na skutek darowizny korzyść i brak jest podstaw, aby uznać, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zważywszy, że wartość nieruchomości (150 000,- zł) nie była kwestionowana przez strony, zaś powód był jednym z trzech spadkobierców ustawowych, przysługiwał mu udział 1/3 w spadku, co uzasadnia zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 25 000,- zł zgodnie z żądaniem apelacji, stosownie do art. 991 § 1 k.c. Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 995 § 1 k.c., albowiem wartość przedmiotu darowizny ustala się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Z uwagi na fakt, że wysokość zachowku jest ustalana w orzeczeniu, odsetki należne są powodowi od dnia wyrokowania, tj. od dnia 10 kwietnia 2014 roku, zaś w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Zmiana orzeczenia co do istoty sprawy skutkowałą również zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Powód wygrał spór co do zasady, ulegając jedynie nieznacznie co do wysokości. Wskazać przy tym należy, że wysokość zachowku zależała od wartości nieruchomości podlegającej ustaleniu przez Sąd. Tym samym należało uznać, że powód wygrał spór w całości i zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda poniesione przez niego koszty procesu. Powód poniósł koszty wpisu w kwocie 1 250,- zł (wyliczonej od uwzględnionego żądania) oraz koszty zaliczki na biegłego (500,- zł). Powyższe koszty należało zasądzić od pozwanej.

W pozostałym zakresie (co do odsetek) apelacja powoda podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia również art. 98 § 1 k.p.c. Powoda należy uznać za wygrywającego spór w całości (uległ bowiem jedynie co do części odsetek), co uzasadnia zasądzenie na jego rzecz całości kosztów postępowania apelacyjnego – tj. opłaty od apelacji w kwocie 1 250,- zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.